

Protokół Nr LX/18
sesji Sejmiku Województwa Podkarpackiego
z dnia 4 września 2018 r.

Nadzwyczajna sesja Sejmiku Województwa Podkarpackiego odbyła się w dniu 4 września 2018 roku w sali audytornej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego przy al. Łukasza Cieplińskiego 4 w Rzeszowie.

Sesja miała charakter nadzwyczajny i zwołana została zgodnie z art. 21 ust. 7 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 roku o samorządzie województwa na wniosek ¼ ustawowego składu Sejmiku.

Wniosek radnych o zwołanie sesji stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Sesja rozpoczęła się o godzinie 16.20.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Podkarpackiego – pan Jerzy Cypryś otworzył obrady sesji.

Lista zaproszonych gości stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Lista obecności radnych stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Zawiadomienie o zwołaniu sesji Sejmiku stanowi załącznik nr 4 do niniejszego protokołu.

Na podstawie listy obecności Przewodniczący stwierdził, że na sali jest wymagane quorum radnych, wobec czego Sejmik może obradować i podejmować prawomocne uchwały.

Przewodniczący Sejmiku powitał serdecznie gości zgromadzonych gości.

Przewodniczący Sejmiku podkreślił, że sesja ma charakter nadzwyczajny i porządek obrad został ustalony przez wnioskodawcę jej zwołania. Przypomniał, że w związku z powyższym, wszelkie propozycje zmian w porządku obrad przed poddaniem ich pod głosowanie muszą uzyskać akceptację wnioskodawców zwołania sesji.

Radna Lidia Błądek pytała czy wszyscy radni zostali powiadomieni o sesji Sejmiku.

Przewodniczący Sejmiku wyjaśnił, że wszyscy radni zostali o niej powiadomieni.

W związku z brakiem uwag do zaproponowanego przez wnioskodawców porządku obrad sesji, Przewodniczący Sejmiku przystąpił do jego realizacji.

Podjęcie uchwały zmieniającej Uchwałę Nr XXXI/552/17 Sejmiku Województwa Podkarpackiego z dnia 5 stycznia 2017 r. w sprawie wykonania Planu Gospodarki Odpadami dla Województwa Podkarpackiego 2022.

Marszałek Władysław Ortyl dokonał wprowadzenia do niniejszego punktu. Poinformował, że WPGO jest dokumentem, który stwarza warunki do koordynowania, zagospodarowania, odbioru i przekształcania opadów ale nie jest dokumentem, który narzuca miejsca, nie wskazuje i nie buduje oraz nie kładzie na Samorządzie Województwa obowiązku budowy instalacji zajmujących się odpadami. Tworzony jest na podstawie deklaracji i oświadczeń inwestorów, którzy zgłaszają się, że chcą tworzyć dane instalacje i zadaniem Samorządu Województwa jest stwierdzenie czy moce, które są w tych potencjalnych instalacjach odpowiadają na możliwy strumień odpadów, który się wytworzy. Obecnie sytuacja jest taka, że pojawił się kłopot z odbiorem odpadów, a wynika to z kilku niekorzystnych przyczyn, które zbiegły się w tym samym czasie. Problem ten nie dotyczy jedynie Podkarpacia i występuje w innych województwach w różnym natężeniu. Marszałek poinformował, że południowa i centralna część województwa natrafiła na brak możliwości odbioru odpadów, wynika to z faktu, że potencjalnymi instalacjami miały być Ustrzyki i Zagórz, które to samorządy wycofały się z deklaracji po uchwaleniu WPGO. Drugim elementem była kwestia uruchomienia remontu i wdrożenia projektu przez instalację krośnieńską, co radykalnie zmniejszyło możliwości odbioru odpadów. Kolejnym elementem wychodzącym poza region jest kwestia instalacji ponadregionalnej czyli spalarni PGE, która działa ale nie funkcjonuje z pełną mocą. Ponadto decydującym czynnikiem było to, że cementownie zaczęły korzystać z odpadów sprowadzanych z zagranicy, na co nie ma się wpływu i pomoc mogłyby jedynie regulacje ustawowe, o co Samorząd Województwa zabiega na spotkaniach z ministerstwem. W związku z zaistniałą sytuacją Zarząd podjął określone działania tj. przez 2 miesiące odbywało się sterowanie ręczne niniejszym procesem bo wydawało się iż wykonawca w PGE dopnie wszystkie sprawy związane z przekazaniem do pełnej eksploatacji, co się nie udało dlatego musiała być zwołana sesja nadzwyczajna celem zmiany WPGO w aspekcie wykonawczym i udostępnienie dla centralnego i południowego regionu jako instalacji zastępczych w Stalowej Woli Krzeszów Sigielki, Kozodrzy i Gidlarowej. Moce te oraz wzrost eksploatacji PGE do pełnej mocy w powinny dać rozwiązanie sytuacji. Ponadto Zarząd pracuje na tym aby zwiększyć i wydać zgody na czasowe doraźne odstępowanie od warunków eksploatacyjnych w niektórych instalacjach i taką szansę stwarza instalacja w Kozodrzy, daje możliwość składowania odpadów na przyzmacach, odstępuje się od zasad pozwolenia zintegrowanego i będzie to decyzja Zarządu. Jest też wstępne zgłoszenie instalacji w Przemyślu. Ponadto Zarząd będzie występował do kolejnych instalacji aby można było jeszcze zwiększyć te moce. Pan Marszałek stwierdził, że gdyby do końca przewidziano pewne sytuacje i wzięto pod uwagę elastyczność WPGO odnośnie instalacji zastępczych to dzisiaj nie musiałaby mieć miejsca nadzwyczajna sesja Sejmiku i to co dzisiaj zaskoczyło wszystkich należy naprawić.

Pan Grzegorz Gilewicz – dyrektor Oddziału Elektrociepłowni PGE Rzeszów wyjaśnił, że obecna sytuacja jest częściowo spowodowana opóźnieniem w budowie ich instalacji i przekazaniem jej do eksploatacji. Rzeczywiście opóźnienie jest, była podpisana umowa z wykonawcą na budowę instalacji w okresie 30 miesięcy aby zdążyć na 1 lipca. Tego typu instalacje budowane są na świecie około 4 lat, podobne instalacje w Krakowie, Bydgoszczy i Koninie były budowane ponad 40 miesięcy. Rzeszów realizuje inwestycję w ciągu 30 miesięcy a opóźnienie spowoduje, że od momentu podpisania umowy instalacja zostanie zrealizowana w ciągu 32 miesięcy. Obecnie prowadzone są ostatnie prace rozruchowe przed przekazaniem do eksploatacji. Wykonawca 3 tygodnie temu złożył wniosek do nadzoru budowlanego o wydanie pozwolenia na użytkowanie, urząd to proceduje i ma nadzieję że uzyskają zgodę na użytkowanie, jest to drugi warunek aby wystąpić o możliwość pełnej eksploatacji instalacji. W dalszej części wystąpienia pan dyrektor przedstawił wysokość odpadów komunalnych Rzeszowa oraz możliwości przerobowe instalacji w Rzeszowie.

Przewodniczący Sejmiku poinformował, że w punkcie sesji - Wnioski i oświadczenia radnych w formie wniosku zostanie przedstawiony apel radnych do Zarządu PGE w Bełchatowie i w związku z tym prosi aby radni chętni do podpisania się pod nim uczynili to.

Lucjusz Nadbereżny – Prezydent Miasta Stalowa Wola podkreślił, że Stalowa Wola będąca właścicielem miejskiego zakładu komunalnego posiadającego jedną z najnowocześniejszych i najbardziej wydajnych instalacji mechaniczno – biologicznego przetwarzania odpadów komunalnych od początku deklarowała funkcjonowanie na zasadach transparentności oraz solidarności jeśli chodzi o funkcjonowanie rynku śmieciowego w regionie. Obecnie Miejski Zakład Komunalny w Stalowej Woli może złożyć deklarację przyjęcia 10 tysięcy ton odpadów i wynika to nie tylko z możliwości technicznych ale także z decyzji środowiskowej, która wskazuje dla tego zakładu z 57 tysięcy ton 54 tysiące ton na odpady zmieszane. Na koniec miesiąca sierpnia liczba odpadów przetworzonych w tym zakładzie to 27 tysięcy ton odpadów, prognoza na 2018 rok to 17 tysięcy ton odpadów, więc pozostaje rezerwa 10 tysięcy ton odpadów, które mogą być przywiezione do Stalowej Woli. Ponadto możliwości techniczne zakładu pozwalają na uruchomienie trzeciej zmiany ale wymagałoby to zmiany decyzji środowiskowej ponieważ ograniczenia dzienne przyjęcia odpadów wynoszą 250 ton a czasowe to przerobienie 500 ton w ciągu dwóch dni. Jeśli byłaby taka potrzeba to Stalowa Wola jest w stanie uruchomić trzecią zmianę.

Marszałek Władysław Ortyl podziękował dyrektorowi Oddziału Elektrociepłowni PGE Rzeszów za deklarację gotowości na miesiąc wrzesień. Ważna jest również projekcja przyszłościowa mówiąca o drugiej linii instalacji, która przyjmowałaby dodatkowe 80 megaton, co byłoby korzystne dla całego województwa. Pan

Marszałek podziękował również Prezydentowi Stalowej Woli odnośnie możliwości uruchomienia trzeciej zmiany.

Radny Marek Ordyczyński zwrócił uwagę, że jako jedno ze wskazanych jako instalacja zastępcza jest wysypisko śmieci usytuowane w Powiecie Lubaczowskim w Giedlarowej - radny pytał czy była deklaracja ze strony samorządu Gminy Leżajsk o możliwości funkcjonowania jako instalacji zastępczej i czy zostały określone potencjalne ilości przerobu odpadów i jeśli tak to jak się one mają do wydanej decyzji środowiskowej. Radny podkreślił, że jako mieszkaniec Powiatu Leżajskiego jest zainteresowany tym aby dodatkowa wielkość przerabianych odpadów nie wpłynęła na pogorszenie środowiska.

Radna Teresa Kubas – Hul poinformowała, że w związku z tym iż radni otrzymali apel dotyczący przyspieszenia realizacji drugiej linii ma pytanie do dyrektora Oddziału PGE czy są techniczne warunki do zrealizowania przedsięwzięcia w obszarze obecnie zlokalizowanej instalacji i czy wszelkiego rodzaju badania środowiskowe dopuszczają możliwość budowy i na jakim etapie przygotowania jest to przedsięwzięcie.

Przewodniczący Sejmiku zwrócił uwagę, że niniejszy apel nie jest przyjmowany w formie uchwały tylko jako wniosek radnych.

Wicemarszałek Maria Kurowska podziękowała radnym za zgromadzenie się na nadzwyczajnej sesji Sejmiku ponieważ sytuacja jest kryzysowa. Pani Wicemarszałek odniosła się do pytania radnego Ordyczyńskiego informując, że pani dyrektor wyraziła chęć, że jeśli trzeba w obecnej sytuacji pomóc to ona się podejmie, z tym, że nie można mówić w tej chwili o ilości ponieważ dopiero poszerzenie możliwości przyjmowania leżące w gestii Samorządu Województwa może jej wyznaczyć takie ramy. Jeśli nie będzie warunków to na pewno na siłę nie będzie to czynione. Jeśli zostanie uruchomiona druga nitka spalarni to w ogóle problem zniknie. Instalacja jest wpisywana ale tylko dlatego, że gdyby się okazało, że spełnia warunki aby poszerzyć pozwolenie zintegrowane to nie będzie potrzeby zwoływania sesji, tylko daje się taką możliwość. To, że jest to wpisane do planu nie oznacza iż jest wymuszenie, że pani dyrektor musi przyjmować.

Radna Lidia Błądek zwróciła się do Wicemarszałek Kurowskiej z prośbą o rozwinięcie stwierdzenia iż sytuacja jest kryzysowa. Radna pytała dlaczego jest ona kryzysowa, kto do tego dopuścił, i kto za to odpowiada.

Radny Marek Ordyczyński stwierdził, że rozumie iż dyrektor zadeklarowała pomoc ale prosi aby nie odbyło się to tylko na zasadzie deklaracji ponieważ decyzja środowiskowa określa jaką wielkość odpadów można przerobić. Radny zwrócił się z prośbą aby została wykonana dokładna analiza jakie są dzisiaj potencjalne możliwości również w aspekcie prawnym i związanym z ochroną środowiska. Decyzja środowiskowa jasno określa i dzisiaj należałoby ustalić różnicę, która wynika

z decyzji środowiskowej, ona pozwoli określić jaką wielkość odpadów wysypisko w Giedlarowej może przyjąć. Radny prosił o merytoryczne podejście do tematu stwierdzając, że sama deklaracja nie wystarczy.

Wicemarszałek Maria Kurowska zwróciła się do radnego zapewniając go iż wszystko będzie zgodnie z prawem wszystko będzie zgodnie z prawem. Zwróciła się również do radnej Lidii Błądek stwierdzając, że gdyby sytuacja nie była trudna to nie zwoływano by sesji nadzwyczajnej. Marszałek w swoim wystąpieniu jasno określił, jakie zmiany będą wprowadzane w planie. Przypomniała powody zaistniałej sytuacji. Podkreśliła, że tak naprawdę nikt nie odpowiada za powstałą sytuację, splot zdarzeń sprawił, że jest problem z odpadami i trzeba na tę sytuację zareagować.

Pan dyrektor Grzegorz Gilewicz poinformował, że projekt zakładał budowę dwóch linii, jedna linia to ta, która jest aktualnie realizowana i jest to pierwszy etap budowy. To, że jest realizowane w dwóch etapach wynikało z wielu względów, min. trudno było przewidzieć jaka będzie podaż odpadów, PGE nie ma doświadczenia jeśli chodzi o gospodarkę odpadami dlatego było bardzo ostrożne podejście do tego tematu i dobrze ponieważ teraz będzie można dostosować tę drugą linię do aktualnych potrzeb tj. nie będzie budowy na odpady zmieszane lecz na odpady już przetworzone czyli produkt wszystkich instalacji mechaniczno – biologicznych. Jeśli chodzi o pozwolenia to jest wykonany projekt budowlany na dwie linie, który jest zatwierdzony, jest pozwolenie środowiskowe na dwie linie oraz jest wpis do WPGO na dwie linie. Apel, o którym mówił Przewodniczący Sejmiku dotyczy przyspieszenia prac dotyczących drugiej linii, po protestach władz Rzeszowa PGE wstrzymało decyzję budowy drugiej linii. Apel podpisany przez radnych może przekonać decydentów o tym, że jednak budowa drugiej linii jest celowa

Po wyczerpaniu głosów w dyskusji Przewodniczący Sejmiku poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Za podjęciem uchwały głosowało 21 radnych, głosów przeciw nie było, 2 radnych wstrzymało się od głosu.

Uchwała LX/952/18 stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

Interpelacje i zapytania Radnych

Radna Teresa Kubas – Hul powiedziała, że w dniu wczorajszym wszyscy dowiedzieli się o trudnej sytuacji w wojewódzkim szpitalu im. Ojca Pio w Przemyślu, gdzie pielęgniarki przystąpiły do protestu głodowego. Dzisiaj jest informacja, że ta grupa protestujących pielęgniarek się powiększyła. Radna poprosiła o informację o bieżącej sytuacji w tej placówce medycznej jak również informację o tym jakie działania zamierza podjąć Zarząd Województwa Podkarpackiego w celu rozwiązania tego sporu.

Radny Jan Tarapata poinformował, że ma pytanie skierowane raczej na przyszłą sesję Sejmiku i do Komisji Rolnictwa a dotyczy ASF. Poinformował, że ostatnio zaproszono go do jednej z gmin, gdzie jest duża produkcja trzody chlewnej, w północnej części Powiatu Mieleckiego jest 3 gminy, w których jest około 3 tysięcy gospodarstw produkujących około 90 tysięcy sztuk trzody chlewnej. Radny podkreślił, że w związku z pojawieniem się w naszym województwie ASF jest zaniepokojenie rolników w jaki sposób zabezpieczyć się przed chorobą i jaka może być pomoc Wojewody i Samorządu Województwa na zabezpieczenie terenu aby choroba nie przeniosła się w tę część Powiatu Mieleckiego, chodzi o 3 tysiące gospodarstw i ponad 30 zakładów mięsnych. Podsumowując, około 20 tysięcy ludzi żyje z produkcji i przetwórstwa trzody chlewnej. Radny stwierdził, że chciałby aby komisja Rolnictwa i Sejmik miały wiedzę na temat sposobu walki z tym problemem i jak walczyć i jak pomóc rolnikom aby ASF nie przyszło w tę część powiatu i do Województwa Podkarpackiego.

Marszałek Władysław Ortyl – powiedział, że informacja w tej sprawie zostanie przekazana radnej na piśmie. Niemniej jednak w kilku słowach odniósł się do sytuacji jaka zaistniała w szpitalu wojewódzkim w Przemyślu. W ocenie Marszałka ta forma protestu dziwi bo jest trwający spór zbiorowy, był wyznaczony mediator, który został odrzucony przez związki zawodowe. Teraz wszyscy czekają na nowego mediatora, którego wyznaczy Minister Zdrowia. W tym czasie pojawia się taki protest. To po części jest podobne do hybrydowego strajku w szpitalu nr 2 w Rzeszowie czy też w Tarnobrzegu. Dalek Marszałek powiedział, że nie może być tak, że skoro sytuacja w szpitalach się poprawiła to pracownicy domagają się radykalnego wzrostu płac/pielęgniarki w Przemyślu domagają się stawki podstawowej wynagrodzenia na poziomie 6 tys. zł. co zaskakuje. Jest to życzenie nie do spełnienia na tym etapie. Płynność w szpitalach po wielu działaniach jest odzyskiwana ale sytuacja w szpitalu w Przemyślu niepokoi. Przemyśl nie ma jeszcze podpisanego kredytu restrukturyzacyjnego bowiem żaden bank nie podpisze umowy z niepewnym kredytobiorcą. Dzisiaj Zarząd wydał oświadczenie w tej sprawie. Żądanie 6 tys. zł. dla starszej pielęgniarki i 5,5 tys. zł. dla młodszej pielęgniarki daje w efekcie z pochodnymi kwotę ponad 10 tys. zł. brutto dla każdej pielęgniarki w Przemyślu, a żądanie takich podwyżek w ocenie Marszałka jest nieuprawnione. To co jest proponowane w Przemyślu spowoduje spłaszczenie różnic w płacach pomiędzy poszczególnymi placówkami medycznymi co nie zmienia faktu, że mediacje i dyskusje powinny trwać dalej. Na etapie mediacji prowadzenie takiej formy protestu jest dziwnym zjawiskiem i nie powinno mieć miejsca.

Radny Władysław Stępień stwierdził, że dobrze iż Marszałek zgodził się na kolejne rozmowy w szpitalu w Tarnobrzegu ponieważ jak słusznie zauważył są tam najniższe płace personelu medycznego w stosunku do innych szpitali wojewódzkich podległych Samorządowi Województwa. Pielęgniarki tamtejszego szpitala chciały aby ta pierwsza regulacja od 1 sierpnia br. była w równej wysokości 300 zł dla każdego pracownika ale postanowiono inaczej i powstało zamieszanie wśród personelu. Radny

poinformował, że życzy Marszałkowi Kruczkowi aby w szpitalu w Tarnobrzegu nastąpiło porozumienie. Radny stwierdził, że Marszałek Ortyl ma trudną sytuację ponieważ musi realnie podchodzić do spraw i brać pod uwagę możliwości finansowe, stan finansów szpitali, budżet województwa i kompetencje Samorządu Województwa i jego tropem idzie odpowiedzialny Premier Tadeusz Morawiecki mówiący – zabieramy złodziejom – dajemy ludziom więc ludzie mówią, że jak Premier ma pieniądze to niech da. Dlatego też trzeba byłoby przy okazji zapytać Premiera czy jak coś zabierze od złodziei to nie dałby przy okazji dla pielęgniarek w Tarnobrzegu i Przemyślu.

Marszałek Władysław Ortyl poinformował, że kwoty, o których mówią to ostateczne kwoty brutto i należy je pokazywać bo np. ocena jego zarobków jest również według kwoty brutto a nie tylko stawki podstawowej. Podkreślił, że na dzisiaj wszystkie szpitale są z zerowym wynikiem finansowym po odjęciu amortyzacji, jedynym szpitalem, który ma stratę za I półrocze jest szpital w Tarnobrzegu, z tymże i tak on zmniejszył swoją stratę o 1,5 miliona złotych w stosunku do roku poprzedniego więc i tak jest progres. Zaznaczył, że Zarząd nie odrzeka się od mówienia o płacach, należy o tym mówić, jest deklaracja przyspieszenia zwiększenia składki przez rząd PiS i nie wynika ona z „zabrania złodziejom”, mechanizm działania ustawy jest tak, że środki te trafiają do budżetu, systemowo nie mogą zasilać składki NFZ. Należy dbać o to aby szpitale się bilansowały.

Radna Lidia Błądek zwróciła uwagę, dzisiaj podjęto uchwałę a Marszałek już wczoraj ogłosił w mediach, że doraźnie podjął decyzję iż w Kozodrzy będzie można kompostować odpady w przyzmach dziesięć tysięcy ton, w Przemyślu pięć tysięcy ton. Radna pytała na jakiej podstawie prawnej, nie mając uchwały Sejmiku Marszałek podjął taką decyzję.

Marszałek Władysław Ortyl wyjaśnił, że podjęto dwa rodzaje działań, pierwsze z nich to to na podstawie dzisiejszej uchwały Sejmiku a drugie możliwość rozszerzenia decyzją Marszałka zakresu i wielkości składowania odpadów. Decyzja ta dotyczy Kozodrzy, nie dotyczy natomiast jeszcze Przemyśla, który dopiero wczoraj złożył tę deklarację 5 tysięcy megaton. Tak więc są dwa rodzaje działań: doraźne, ręczne, działania Zarządu tj. decyzja o rozszerzeniu możliwości składowania w przyzmach 10 megaton. Trzecia sfera działań to te na podstawie podjętej dzisiaj uchwały Sejmiku a czwarta to staranie się aby RIPOK w PGE był jak najszybciej i staranie się radnych o to aby jak najszybciej uruchomić drugą linię.

Radny Andrzej Nepelski pytał czy Zarząd Województwa zajmował się zjawiskiem ASF w Powiecie Lubaczowskim a jeśli tak to czy ma kontakt z Burmistrzem Miasta i Gminy Cieszanów oraz czy Komisja Rolnictwa zajmowała się tym problemem i czy na złożony wniosek Klubu Radnych PSL jest rozważana jakakolwiek pomoc dla Gminy Cieszanów.

Członek Zarządu Województwa – Piotr Pilch zaznaczył, że pytania radnych Nepelskiego i Jana Tarapaty korespondują ze sobą. Problem ASF omawiany był na ostatnim posiedzeniu Sejmiku, poświęcona była mu specjalnie część sesji. Samorząd Województwa na bieżąco monitoruje sprawę ASF w Powiecie Lubaczowskim w okolicy Cieszanowa i z satysfakcją można stwierdzić iż do tej pory od ujawnionych przypadków na początku sierpnia nie ma nowych przypadków, więc mija termin kwarantanny i dobrze bo będą znikać plamy z mapy obszarów zagrożonych ASF. Codziennie na tronie Głównego Lekarza Weterynarii są aktualne informacje i zarażenia. Podjęto również działania zmierzające do tego aby pomóc tamtemu obszarowi, gminie i rolnikom. Zbierane są informacje co do możliwości pomocy i na pewno zostanie ona udzielona. Zarząd chce szerzej podejść do sprawy i na pewno na kolejnym Sejmiku będzie to oprócz tematu klęsk żywiołowych szczegółowo przedstawione. Pan Marszałek poinformował, że nie ma możliwości aby tam pojechać i zobaczyć ponieważ jest wielkie niebezpieczeństwo rozprzestrzeniania się wirusa, przede wszystkim musi być przestrzegana bioasekuracja.

Wnioski i oświadczenia Radnych

Marszałek Władysław Ortyl złożył oświadczenie Zarządu Województwa w sprawie wyboru i lokalizacji obwodnicy północnej Mielca wraz z budową mostu na rzece Wisłoka, Zarząd podjął decyzję, że będzie ona przebiegać przez miejscowość Trzciana w gminie Czermin. Sprawa ta została już ogłoszona w Mielcu, była przedmiotem dyskusji na sesji w Czerminie. Oczywiście nie ma powszechnego zadowolenia i radości z tego tytułu ale wiadomo, że tak się dzieje jeśli tego typu inwestycje przebiegają przez teren zabudowany.

Pan Marszałek dokonał prezentacji etapów zakresu inwestycji i charakterystyki wybranego wariantu.

Prezentacja stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Przewodniczący Sejmiku przedstawił apel radnych Województwa Podkarpackiego do Zarządu PGE GiEK S.A. w Belchatowie w sprawie przyspieszenia prac dotyczących realizacji II linii instalacji Termicznego Przetwarzania z Odzyskiem Energii (ITPOE) na terenie PGE GiEK S.A. – Oddział Elektrociepłownia Rzeszów.

Powyższy apel stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

Przewodniczący Sejmiku poinformował, że apel zostanie przekazany władzom PGE.

Zamknięcie sesji.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Sejmiku zamknął obrady LX nadzwyczajnej sesji Sejmiku Województwa Podkarpackiego V kadencji.

Sesja zakończyła się o godzinie 17.27.

**Przewodniczący Sejmiku
Województwa Podkarpackiego**

Jerzy Cypryś

Protokołowała:

Iwona Kielbasa